

Refleksje pedeutologiczne u progu XXI wieku

Gdzie jest wiedza, którą zagubiliśmy w potoku informacji?
Gdzie jest ta mądrość, którą zagubiliśmy w obfitości wiedzy?

T. S. Eliot

„Człowiek trudniący się (najczęściej zawodowo) uczeniem kogoś, wykładowca jakiegoś przedmiotu, udzielający lekcje”¹ – to definicja pojęcia „nauczyciel” zamieszczona w *Słowniku języka polskiego*, wydanym w poprzednim wieku. Czy jest nadal aktualna? Wiek XXI to czas ogromnych wyzwań, przemian. Czy to również czas nowych zadań dla nauczyciela? Jeśli wziąć pod rozwagę prace prowadzone nad sztuczną inteligencją², to może zmiany dotyczyć będą nie tylko zadań, ale również osoby (postaci) nauczyciela?

Zawrotny skok technologiczny, rozwój nowych technologii, informatyki, elektroniki, środków masowego przekazu, Internetu, a także wpływ czynników społecznych takich jak globalizacja, koniec zimnej wojny czy zagrożenia np. międzynarodowy terroryzm, stawiają przed nauczycielem nowe wyzwania. .

Dzisiejsza młodzież jest inna, inne są jej wartości, inne rozrywki. Występuje dużo więcej napięć psychicznych zarówno w domu, jak i w środowisku rówieśników. Obserwujemy dominującą rolę wartości i praktyk zwiększających nacisk na rywalizację kosztem współpracy, konsumpcję kosztem racjonalnej gospodarki zasobami i na biurokrację kosztem autentycznej więzi międzyludzkich. W wyniku tak rysującej się sytuacji, jaki powinien być nauczyciel? W rozkrzyczanym świecie mediów, atakujących kakofonią dźwięków i obrazów oraz zalewem informacji, nauczyciel powinien przede wszystkim pozostać autorytetem dla uczniów. Posłużę się słowami Ericha Fromma: „Sądzę, że edukacja oznacza zapoznanie młodzieży z tym wszystkim, co jej najlepszego pozostawiła po sobie ludzkość. Przekazanie jej tego dziedzictwa w dużej mierze za pośrednictwem słów może być tylko wówczas skuteczne, jeśli zostanie ucieleśnione w osobach wychowawców oraz w praktyce i strukturach rzeczywistości społecznej. Tylko tak personalnie zakorzenione idee

¹ *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1979, t. II, L-P, s. 300.

² M. J. K a s p e r s k i, *Sztuczna inteligencja*, Gliwice 2003; W. Duch, *Sztuczna Inteligencja i Uczenie Maszynowe*, www.phys.uni.torun.pl/~duch/ai-ml.html

mogą mieć znaczący wpływ na ludzi, idee, pozostając bowiem tylko słowami, mogą zmieniać jedynie swoje treści³.

Zdecydowanie, gdy przyjrzymy się komputerom, infostradam, telewizji, satelitom, dzięki którym możemy śledzić bezpośrednio relacje na dowolny temat z dowolnego zakątka świata, to coraz wyraźniej jawi się nam nauczyciel jako nie tylko pedagog, ale i doskonały inżynier nowoczesnych technologii. Gdyby jakaś maszyna mogła zastąpić nauczyciela moglibyśmy osiągnąć stan Matrixa. Percepcja ludzka ma jednak swoje granice. Nauczyciel nie może być specjalistą od wszystkiego, bo przestaje być w ogóle specjalistą. Prędzej można będzie go nazwać reżyserem wiedzy, którą pobiera z różnych źródeł i podaje w formie przekształconej, wybranej według z góry ustalonego porządku niż wszytkowiedzącą „maszyną”. Trudno powiedzieć, jaką ostatecznie rolę będzie pełnić nauczyciel u schyłku naszego stulecia, ale jedno jest pewne, nie uda się dzisiaj odejść od technologii.

Kiedy w ramach przedmiotu pedeutologia zapytałam studentów kierunku pedagogika o wizerunek nauczyciela XXI wieku, odpowiedzi pojawiły się przeróżne. Najczęściej jednak postać nauczyciela utożsamiana była z osobą z wysokimi kwalifikacjami i kompetencjami zawodowymi. Można ją oprzeć na dość nieskomplikowanym przepisie, pochodzącym sprzed wielu, wielu wieków, a opracowanym przez znakomitego „kucharza ludzkich dusz” samego Platona. Wystarczy tylko, by zachować „balans smakowy” i na wolnym ogniu własnego doświadczenia „nie zagasić, lecz rozniecić w duszach uczniów miłość prawdy, piękna i sprawiedliwości⁴. Lecz przede wszystkim trzeba uważać, by przyszły nauczyciel nie miał skłonności do „przesolenia swych uczniów” swymi poglądami, zabijając tym samym smak oryginalności, wolności myślenia i kreatywności swych wychowanków. Gdyż „wolność człowieka może zapewnić tylko człowiek wolny”.

W zestawie produktów potrzebnych do wykonania potrawy niezbędne są: jednostka ludzka; rzetelna wiedza zawodowa, znajomość metod nauczania, umiejętność refleksji, wiedza o człowieku, cierpliwość, czas poświęcony dzieciom i młodzieży⁵.

Nauczyciel XXI wieku, powinien być „gotowany”, „smażony”, „przypiekany” i „parzony” oraz „ugniatany” niczym ciasto, w nieustającym procesie stawania się, gdyż „nikt nie staje się nauczycielem we wtorek o czwartej po południu i nikt nie rodzi się nauczycielem, ani nie jest naznaczony do bycia nim. Sami czynimy siebie nauczycielami, wychowawcami, rozwijamy się ustawicznie jako nauczyciele, w praktyce i poprzez refleksję nad praktyką. Dlatego też bycie nauczycielem to świa-

³ Za B. Śliwerski, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Kraków 2001, s. 222. Źródło pierwotne: E. From, *Jenseits der Illusionen. Die Bedeutung von Marx und Froud*, Reinbek bei Hamburg 1981, s. 161.

⁴ Platon *Faidros*, Warszawa 1993.

⁵ M. Czerepaniak – Walczak, *Aspekty i źródła profesjonalnej refleksji nauczyciela*, Toruń 1997.

dome uczestnictwo w procesie kształcenia, jak i samokształcenia, a w szczególności w obszarach newralgicznych dla współczesnej edukacji. Konieczność dostosowania edukacji do megatrendów⁶ cywilizacyjnych wyłania zapotrzebowanie na społeczeństwo informacyjne.

W sierpniu ubiegłego roku na stronach domowych Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu opublikowane zostały standardy zawodowe nauczycieli w zakresie technologii informacyjnej. Standardy takiego przygotowania obejmują: podstawy posługiwania się pojęciami (terminologią), środkami (sprzętem), narzędziami (oprogramowaniem) i metodami TI; technologię informacyjną jako składnik warsztatu pracy nauczyciela; rolę i wykorzystanie technologii informacyjnej w dziedzinie nauczanej przez nauczyciela; wykorzystywanie technologii informacyjnej jako medium dydaktycznego, odpowiednio do nauczanej dziedziny i etapu kształcenia – planowanie i projektowanie środowiska kształcenia, ewaluację korzyści i ocenianie osiągnięć uczniów; aspekty humanistyczne, etyczno-prawne i społeczne, związane z dostępem do technologii informacyjnej i w korzystaniu z tej technologii. Według zapisu „każdy nauczyciel – powinien być przygotowany do posługiwania się technologią informacyjną w pracy własnej oraz w pracy z uczniami. Wynika stąd, że każdy nauczyciel powinien być przygotowany do posługiwania się technologią informacyjną i komunikacyjną w pracy własnej oraz w pracy dydaktycznej z uczniami.

Kiedy przed nauczycielami pojawiła się wizja doskonalenia i doksztalcenia uczniowie pochłonięci byli innym wydarzeniem społecznym, zrodzonym na podstawie rozwoju technologii informacyjnej. Na ekranach kin triumfy święciła ostatnia część filmowej trylogii „Władcy Pierścieni” zatytułowana „Powrót Króla”, w której połączone siły Śródziemia odnoszą ostateczny triumf nad siłami Mordoru. Dobra magia zwycięża złą magię, a dobra nauka pokonuje tą złą! I znów ludzie, krasnoludy, hobbity, drzewce i inne stworzenia mogą żyć w pokoju. Czy jednak rzeczywiście tak właśnie jest? Zakończenie powieści (podobnie filmu) nie daje jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Nie daje również jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, jakież to nauki wyciągnęły ze swojej historii istoty zamieszkujące Śródziemie i kto im będzie, w kolejnych odsłonach historii, udzielał rad i nauk. Ostatnie bowiem strony epopei, po tym jak główni bohaterowie wraz ze swoim nauczycielem odpływają ostatnim statkiem elfów, ma zapisać Sam Gamgee. A jaka będzie to historia? – w dużej mierze zależy to od obecnych nauczycieli! Jacy są i co mogą przekazać swoim uczniom? „Rosnące znaczenie technologii informacyjnej dla życia obywateli i funkcjonowania społeczeństw oraz interdyscyplinarny i integrujący charakter tej technologii powodują, że obecnie oczekuje się, iż nauczyciele stawać się będą na-

⁶ J. N a i s b i t t, *Megatrendy*, Poznań 1997.

uczycielami technologii informacyjnej i komunikacyjnej w takim samym sensie, w jakim są nauczycielami czytania, pisanie i rachowania”⁷.

Wbrew powieściowemu i zarazem filmowemu zakończeniu nauka, zwłaszcza styl nauczania święci na początku XXI wieku nieosiągalne w Tolkienowskim Świecie triumfy. To my ludzie XXI wieku przyjmujemy nadal z rąk Aaurona – Nauczyciela i Władcy podarunki: „Dziewięć ofiarował śmiertelnym ludziom, dumnym, możnym ludziom, których w ten sposób usidlił. Dawno temu ulegli oni władcy Jednego Pierścienia i stali się upiorami; cieniami Wielkiego Cienia, jego najokrutniejszymi sługami”⁸.

Wydawałoby się, że po rozpadzie „imperium zła”, jak spora część luminarzy naszej publicystyki nazywa dawny blok radziecki, w naszym ludzkim XXI wiecznym Śródziemiu winny zapanować pokój i wieczna szczęśliwość. Wydawałoby się, że wraz z powrotem Aragorna na tron, a Froda do Shire również ludzie winni zaznać nieco spokoju. Niestety, w naszym świecie nikt tak naprawdę nie byłby w stanie pozbyć się pierścienia władzy rzucając go w ogień góry przeznaczenia. My nie posiadamy bowiem siły woli hobbita, wspartej nawiasem mówiąc zębami Gollurna, my po prostu w dalszym ciągu jesteśmy niewolnikami pierścienia i w dalszym ciągu jak Nazgule pożądamy jego cienia. Nikt z nas nie potrafiłby również odmówić racji złemu nauczycielowi, jeśliby tylko głoszona przez niego nauka zapewniała jakiegokolwiek profity. Czy nauczyciel potrafi oprzeć się możliwościom, jaki dałby mu pierścień Saurona, względnie też profitom ciemnej strony mocy?

Jedno imperium zła zastąpiło drugie⁹ – imperium dominującego dobra. Zło wyzwala niekiedy – paradoksalnie – dobro. Generalnie jednak, zło prowadzi do entropii, chaosu, cierpienia i śmierci. Miejsce eksponowanego proletariackiego internacjonalizmu zajął globalizm. A zatem czyż to jednak nie Sauron zasługuje na miano nauczyciela XXI wieku? Czyż lekcje i korepetycje, w wykonaniu jego byłych i obecnych sług, nie przestają być w dalszym ciągu najatrakcyjniejsze?

Świadomość dobra i zła nierozzerwalnie jest związana ze szczególnym pojmowaniem wolności i zrównowżenia. Sokrates głosił postulat „poznania siebie”, spojrział na człowieka, który musi od niewiedzy wznieść się do samopoznania. Zwraca uwagę na problematykę samowychowania, samodoskonalenia i samokształcenia intelektualnego. Sokrates uważał cnotę za dobro bezwzględne, gdyż przynosi ono człowiekowi pożytek i sprzyja szczęśliwości. Epikur także za dobro uznał przyjemność, zaś za zło – cierpienie i ból. Uważał zarazem, że nie każda przyjemność jest „godna wyboru” i „nie każdego bólu należy unikać”. Pisał również, że „w każdym

⁷ Rada ds. Edukacji Informatycznej przy Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu – www.men.waw.pl

⁸ J. R. R. T o l k i e n, *Władca Pierścieni*, Warszawa 1981, s. 243.

⁹ Agresja – interwencja; zabójstwo – eliminacja; okupacja – utrzymanie porządku; partyzant – terrorysta; zwolnienia grupowe – restrukturyzacja. Wybór terminów ze słownika XXI wieku.

przypadku trzeba wszystko dokładnie zbadać pod kątem pożyteczności i szkodliwości, bo zdarza się czasem, że dobro bierzemy za zło i na odwrót, zło za dobro”¹⁰.

Nauczyciel, by mógł głosić prawdę, musi w niej żyć. Poznaje świat dzięki prawdzie tkwiącej wewnątrz niego, jak również poznaje to, co zewnętrzne. To za jej pośrednictwem

zdobywa nie wiadomości, lecz zintegrowaną wiedzę, jednoczącą w edukacji wiarę z rozumem, naukę z kulturą i społeczeństwem¹¹. Wewnętrzna prawda rozjaśnia egzystencję nauczyciela i czyni go szczęśliwym. Szczęście i jego przeżywanie otwiera drogę ku „dobrej, prawdziwej i pięknej” edukacji oraz samoedukacji. „Zewnętrzny” nauczyciel zdobywa wiedzę, która nie prowadzi ku szczęśliwości, jeśli nie zostanie pobudzony wewnętrzny nauczyciel. Podobne stanowisko w tej kwestii odnajdziemy w rozprawie filozoficznej Św. Augustyna, dla którego „w sprawie wszystkich rzeczy, które rozumiemy, radzimy się nie słów rozbrzmiewających na zewnątrz, lecz Prawdy, która wewnątrz nas kieruje samym umysłem, słowa zaś może pobudzają nas, abyśmy się jej radzili”¹². Tylko człowiek doświadcza prawdy i zarazem tylko on bez świadomości prawdy nie może być sobą. Prawdy doświadczamy w życiu i w nauce jako wartości pierwotnej i fundamentalnej. Każdy człowiek z racji bycia człowiekiem, a w szczególności nauczyciel, by mógł być kompetentnym nauczycielem, musi otworzyć się na prawdę o sobie, chcieć „być” w autentycznej prawdzie, gdyż jest mu ona absolutnie niezbędna do świadomego, wolnego, wartościowego życia i kompetentnego nauczania. Etyczne pojęcia dobra i zła posiadają charakter zarówno społeczny jak i historyczny. Świadomość nauczyciela powstaje w ścisłym związku ze społeczeństwem i jego kulturą. Kryteria wartościowania i motywy kształtujące świadomość wykazują ścisły związek ze zmiennymi społecznymi: warunkami bytu, z poziomem kultury, z praktyką ludzką, z przyjętymi wzorcami zachowania się, z wzorcami osobowymi i systemami światopoglądowymi danego społeczeństwa w danej epoce historycznej. Sprawia to, że wyobrażenie dobra i zła tak bardzo zmieniały się w dziejach różnych narodów w poszczególnych okresach, że często były sobie wręcz przeciwstawne¹³. Kompetencje nauczyciela były uzależniane od tych zmian i zasad kształtowania. Kompetencje edukacyjne nauczyciela traktuję jako zdolność i gotowość do wykonania zadań na oczekiwanym poziomie, zgodnym ze standardami edukacyjnymi. Zatem w zależności od tego, jakie obowiązują będą standardy, takich możemy oczekiwać nauczycieli.

Przyglądając się rozwojowi sztucznej inteligencji przez pryzmat niektórych prac kognitywistycznych, standardowy obraz nauczyciela XXI wieku może stanowić

¹⁰ Diogenes Laertios, Epikur, [w:] M. Ł o j e k, *Teksty filozoficzne*, Warszawa 1987, s. 80.

¹¹ W. P a s t e m i a k, *Rozjaśnić egzystencję. O dylematach i rozdrożach edukacji*, Poznań 2001, s. 7.

¹² Św. A u g u s t y n, *Dialogi filozoficzne*, Kraków 1999, s. 477.

¹³ T. K a c z m a r e k, *Rozważania o życiu człowieka*, Warszawa 1979, s. 39.

kompilację maszyny i człowieka. Pewien przerysowany obraz wraz z jej tzw. skutkami ubocznymi oddają filmy science-fiction z serii terminator.

Z ukazaniem kwestii nauczania i sposobów pozyskiwania wiedzy mamy do czynienia w cyklu powieściowym Franka Herberta – „Diuna”. Postacie mentatów i członków Zakonu Bene Gesserit stanowią doskonały przykład pełnego zinstrumentalizowania i w dużym stopniu odczłowieczenia zarówno procesu nauczania, jak i celu tegoż nauczania.

Z kolei w cyklu powieściowo – filmowym zatytułowanym „Gwiezdne Wojny” mamy ukazanego nauczyciela ponadczasowego. Jest nim niewątpliwie Yoda.

Ekranizacja powieści Pani Rowling – cykl o Harrym Potterze również ukazują swoiste rozdroże, przed którym stają w obecnych czasach tak nauczyciele, jak i ich uczniowie.

We wszystkich ekranizacjach – historiach na miarę XXI wieku i zapewne znacznie późniejszych lat mamy do czynienia z koniecznością dokonania pewnego wyboru. Różdżka, względnie też laska czarodziejska jest i będzie zastępowana różnymi elektronicznymi gadżetami. Jednak „osobista magia i moc” nauczyciela pozostaną jeszcze długo nie do zastąpienia. Prawdziwą zmianę nie ograniczam do zmiany nauczyciela – osoby na maszynę czy kompetencji na programy. Chodzi raczej o to, by pobudzać do myślenia i wypowiedania własnych odczuć, łącząc się ze światem, a nie walcząc z nim, włączając uczenie poprzez samodzielne odkrycia, nadawanie znaczeń, głębokie zaangażowanie i ocenę własnych dokonań.

Literatura

- Czerepaniak-Walczak M., *Aspekty i źródła profesjonalnej refleksji nauczyciela*. Toruń 1997.
- Diogenes Laertios, *Epikur*, [w:] M. Łojek, *Teksty filozoficzne*, Warszawa 1987.
- Duch W., *Sztuczna Inteligencja i Uczenie Maszynowe*, www.phys.uni.torun.pl/~duch/aiml.html
- Kaczmarek T., *Rozważania o życiu człowieka*, Warszawa 1979.
- Kasperski M. J., *Sztuczna inteligencja*. Gliwice 2003.
- Lewowicki T., *Przemiany oświaty*, Warszawa 1994.
- Melosik Z., *Zmiana społeczna jako kontekst rozwoju człowieka dorosłego*, [w:] *Edukacyjne wyzwania i zagrożenia początku XXI wieku*, red. E. Solarczyk-Amroziak, A. Zduniak, Warszawa – Poznań 2003.
- Naisbitt J., *Megatrendy*, Poznań 1997.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu – www.men.waw.pl
- Pasterniak W., *Rozjaśnić egzystencję. O dylematach i rozdrożach edukacji*, Poznań 2001.
- Słownik języka polskiego*, Warszawa 1979, t. II, L-P, s. 300.
- Śliwerski B., *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Kraków 2001.
- Św. Augustyn, *Dialogi filozoficzne*, Kraków 1999.
- Tolkien J. R. R., *Władca Pierścieni*, Warszawa 1981.